Ewangelia Marka

Rozdział 4

**1**. I znów zaczął nauczać nad morzem i został zebrany do Niego tłum wielki tak, że On wszedłszy do łodzi siedzieć na morzu i cały tłum przy morzu na ziemi był **2**. I nauczał ich w przykładach wiele i mówił im w nauce Jego **3**. Słuchajcie oto wyszedł siejący zasiać **4**. I stało się podczas siać które wprawdzie padło przy drodze i przyszedł (przyszły) ptaki nieba i pożarł (pożarły) je **5**. Inne zaś padło na kamieniste gdzie nie miało ziemi wiele i zaraz wzeszło ponieważ nie mieć głębokiej gleby **6**. Słońce zaś gdy wzeszło zostało spieczone i ponieważ nie mieć korzenia zostało wysuszone **7**. A inne padło w ciernie i wyrosły ciernie i zadusiły je i owocu nie dało **8**. A inne padło na glebę dobrą i dało owoc wychodząc i wzrastając i niosło w trzydzieści i w sześćdziesiąt i w sto **9**. I mówił im (który) mający uszy słyszeć niech słucha **10**. Kiedy zaś stał się sam tylko zapytali Go (ci) wokół Niego z dwunastoma (o) przykład **11**. I mówił im wam jest dane poznać tajemnicę Królestwa Boga tamtym zaś na zewnątrz w przykładach wszystkie staje się **12**. aby patrząc patrzyliby i nie zobaczyliby i słuchając słyszeliby i nie rozumieliby by czasem nie nawróciliby się i zostałby odpuszczony (zostałyby odpuszczone) im grzechy **13**. I mówi im nie znacie przykładu tego a jak wszystkie przykłady poznacie **14**. Siejący Słowo sieje **15**. Tymi zaś są obok drogi gdzie jest siane Słowo i kiedy usłyszeliby zaraz przychodzi szatan i zabiera Słowo które jest zasiane w sercach ich **16**. A tymi są podobnie na kamienne którzy są siani którzy kiedy usłyszeliby Słowo zaraz z radością przyjmują je **17**. A nie mają korzenia w sobie ale niestali są potem gdy stał się ucisk lub prześladowanie z powodu Słowa zaraz są gorszeni **18**. A tamci są w ciernie którzy są siani Słowo którzy słyszą **19**. A troski wieku tego i oszustwo bogactwa i co do pozostałych pożądliwości wchodzące zaduszają Słowo i bezowocne staje się **20**. A tamci są na ziemię dobrą którzy zostali zasiani którzy słuchają Słowo i przyjmują i owoc przynoszą w trzydzieści i w sześćdziesiąt i w sto **21**. i mówił im czy nie lampa przychodzi aby pod korcem zostałaby położona lub pod łóżkiem nie aby na świeczniku zostałaby ustawiona **22**. Nie bowiem jest coś ukryte które jeśli nie zostałoby ujawnione ani stało się ukryte ale aby na jaw przyszłoby **23**. Jeśli ktoś ma uszy słuchać niech słucha **24**. I mówił im uważajcie czego słuchacie w jakiej mierze mierzycie będzie mierzone wam i zostanie dodane wam słyszącym **25**. Który- bowiem kolwiek miałby zostanie dane mu i który nie ma i co ma zostanie odebrane od niego **26**. I mówił tak jest Królestwo Boga jak jeśli człowiek rzuciłby ziarno w ziemię **27**. I spałby i zostałby podniesiony nocą i dniem i ziarno kiełkowałoby i byłoby wydłużane jak nie wie on **28**. Sama z siebie bowiem ziemia owoc przynosi najpierw trawę potem kłos potem pełna pszenica w kłosie **29**. Kiedy zaś wydałaby owoc zaraz wysyła sierp gdyż staje się żniwo **30**. I mówił (do) czego porównalibyśmy Królestwo Boga lub w jakiego rodzaju przykładzie porównalibyśmy je **31**. jak ziarno gorczycy które kiedy zostałoby zasiane w ziemię mniejsze (ze) wszystkich nasion jest na ziemi **32**. a kiedy zostałoby zasiane wychodzi i staje się (ze) wszystkich jarzyn większe i czyni gałęzie wielkie tak, że móc pod cieniem jego ptaki nieba rozbić namiot **33**. I takimi przykładami wieloma mówił im Słowo tak, jak mogli słuchać **34**. Bez zaś przykładu nie mówił im na osobności zaś uczniom Jego wyjaśniał wszystkie **35**. I mówi im w ten dzień wieczór gdy stał się przeszlibyśmy na drugą stronę **36**. A opuściwszy tłum przyjmują Go jak był w łodzi i inne zaś łódeczki było (były) z Nim **37**. I staje się nawałnica wiatru wielka zaś fale rzucały do łodzi tak, że ona już być napełnioną **38**. A był On na rufie na podgłówku śpiąc i budzą Go i mówią Mu Nauczycielu nie martwi Cię że giniemy **39**. A gdy został obudzony upomniał wiatr i powiedział morzu zamilcz bądź uciszone i uciszył się wiatr i stała się cisza wielka **40**. I powiedział im dlaczego trwożliwi jesteście tak jak nie macie wiary **41**. I przestraszyli się strachem wielkim i mówili do siebie nawzajem kim zatem Ten jest że i wiatr i morze są posłuszne Mu

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu